

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III Rzeszów, niedziela 6 maja 1951 Nr 124 (588)

Przed Narodowym Plebiscytem Pokoju

Agitatorzy pokoju docierają do wszystkich w miastach i wsiach naszego województwa

Zbliżający się Narodowy Plebiscyt Pokoju zaktywizował społeczeństwo województwa rzeszowskiego. Członkowie organizacji społecznych i zawodowych, robotnicy, chłopcy, inteligencja, kobiety i młodzież szkolna organizują i uaktywniają terenowe komitety obrońców pokoju i prowadzą masową agitację na rzecz pokoju.

Trójki pokoju, w skład których weszli czołowi aktywiści ruchu pokoju z każdej gromady i zakładu pracy, tłumaczą znaczenie uchwał Światowej Rady Pokoju i mobilizują wszystkich do uczestnictwa w Narodowym Plebiscytem Pokoju.

W powiecie brzozowskim w ciągu ostatnich dni odbyło się ogółem ponad 140 masówek w zakładach pracy, gromadach i szkołach. W masówkach tych brało udział około 20 tys. osób. Na zebraniach pokojowych dla aktywnych terenowych komitetów obrońców pokoju zabierali głos aktywiści, mówiąc o konieczności wzmocnienia wysiłków na rzecz pokoju.

Uczeń szkoły podstawowej Zygmunta Krausa w Przysięticy zjadł:

„Mój tatuś poszedł na wojnę i nie wrócił. Daremnie oczekiwałem go co dnia. Dziś rozumem, że już nie wróci, zabrała mi go okrutna wojna. Niech żadne dziecko nie będzie sierotą! — Dlatego wo-

lałem w imieniu dzieci szkolnych — „Przez z wojną — chcemy pokój!”.

— „Chcę oświadczyć, że pragniemy pokoju, aby spokojnie uczyć się w szkołach — mówiła Stanisława Rzepka, uczennica szkoły podstawowej. — Wiemy, że wojna przynosi głód i nędzę dlatego wołamy przez z wojną!”.

Obecni na zebraniu starsi i młodzież szkolna podchwyciła okrzyk uczennicy, skandując głośno — „Podpiszemy apel pokoju!” — wyrażając tym samym swą wolę uczestniczenia w tej ogólnoludzkiej walce, w walce o pokój.

W Gorlicach, na odprawie nauczycielskiej z terenu całego powiatu, zebrani, po wysłuchaniu referatu na temat międzynarodowej sytuacji politycznej i akcji w obronie pokoju, oświadczyli, iż, włączając się aktywnie do pracy uświadamiającej, prowadzonej przez terenowe komitety obrońców pokoju wśród miejscowego społeczeństwa, dołożą wiele starań, aby w pełni uświadomić wszystkim o znaczeniu Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Gminny Komitet Obrońców Pokoju w Bieczu, na odprawie prelegentów i agitatorów pokoju oraz członków trójek pokoju z poszczególnych gromad, przeprowadził pracę organizacyjną celem uaktywnienia istniejących i powołania nowych komitetów obrońców pokoju w zakładach pracy i w szkołach. Do pracy na rzecz pokoju zgłosił się ks. prof. Marcin Rojek z Biecza, który znany jest miejscowemu społeczeństwu, jako oddany sprawie ludu, sprawie pokoju ksiądz — patriota.

Podobnie i ks. Tobiasz w gminie Luźna i ks. Proboszcz z Sękowej zadeklarowali swój udział w pracy agitacyjnej na rzecz pokoju.

Aktywiści ruchu pokoju z Tyczyn w powiecie rzeszowskim Bronisław Trojanowski, Piotr Bratkowski, Henryk Bochniewicz, Józefa Maiak i inni zobowiązali się przeprowadzać masówki we wszystkich gromadach gminy Tyczyn i uaktywnić gromadzką komitety. Doceniając znaczenie pracy agitacyjnej, wszyscy aktywiści zaprezerowali miesięcznik „Pokój zwycięża”, który dostarcza aktualnego materiału propagandowego.

W dniu dzisiejszym we wszystkich miastach powiatowych na terenie województwa rzeszowskiego odbywają się seminaria dla prelegentów, agitatorów pokoju i przedstawicieli poszczególnych trójek, działających w zakładach pracy, instytucjach, szkołach i gromadach, celem omówienia przygotowania organizacyjnego do przeprowadzenia Narodowego Plebiscytu Pokoju. Jest to poważna akcja, która zasięgiem swym obejmuje tysiące aktywistów pokoju i przygotowuje ich do przeprowadzenia masowej akcji agitacyjnej wśród społeczeństwa na rzecz pokoju.

(js)

Posiedzenie biura Światowej Rady Pokoju

KOPENHAGA. W dniu 5 maja rozpoczęło się w Kopenhadze posiedzenie biura Światowej Rady Pokoju. Na posiedzeniu biura przybyli: Gabriel d'Arbousier, wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju (Afryka) — dr Mohan Lal Atal (Indie), J. D. Bernal, profesor (Anglia), Abderrhama, Buchama architekt (Algier), Pierre Cot, b. minister (Francja), pani S. O. Davies (Anglia), Ilija Erenburg, pisarz (ZSRR), Yves Farge, b. minister (Francja), J. Hromadka, profesor teologii (Czechosłowacja), Leopold Infeld, profesor (Polska), Feliks Iversen, profesor (Finlandia), Aleksander Korniejczuk, pisarz (ZSRR), D. K. Sambhi, profesor (Indie), pani Li Teh - czian, minister (Chiny), Emilio Sereni, senator (Włochy), Weill Halle, profesor, członek Akademii Medycyny (Francja), Gulajew (ZSRR).

Komunikat o pracach biura Światowej Rady Pokoju ogłoszony będzie w dniu 7 maja.

Wspaniały przykład dla prasy robotniczej całego świata

Marcel Cachin w imieniu „Humanite” składa gratulacje „Prawdzie”

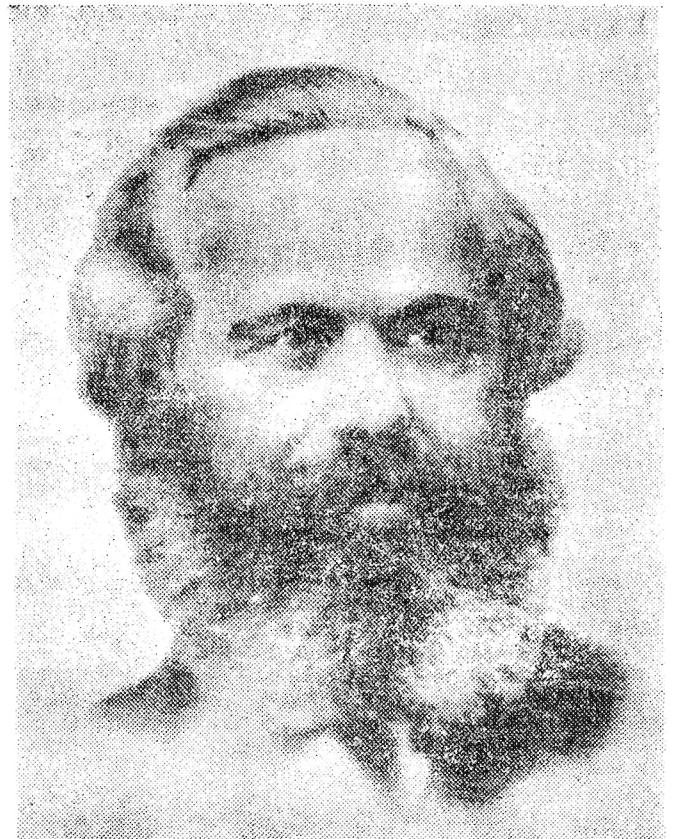
MOSKWA. Z okazji Dnia Prasy Bolszewickiej i 39-letniego jubileuszu „Prawdy” Marcel Cachin przesłał redakcji „Prawdy” w imieniu zespołu redakcyjnego „Humanite” gorące braterskie pozdrowienia. Wskazując na historyczne zasługi „Prawdy” dla zwycięstwa pierwszej socjalistycznej rewolucji na świecie, Marcel Cachin pisze: „Prawda” jest dzisiaj przodującym dziennikiem potężnego, radzieckiego mocarstwa demokratycznego, w którym mieszka 200 milionów wolnych mężczyzn i kobiet. Także wspaniały przykład, jak będzie dla prasy robotniczej całego świata! „Prawda”

była zawsze godna tej nazwy, którą dał jej Lenin.

Codziennie w ciągu 39 lat bronila ona wobec wszystkich narodów socjalizmu. Oto dlatego go narody wyrażają jej gorącą wdzięczność. „Prawda” jest największym dziennikiem ludu na świecie. Służy ona prawdzie i pokojowi. Jest ona przykładem dla tych wszystkich dzienników, których zadaniem jest wychowywanie, nauczanie, wzywianie do walki, organizowanie wszystkich ludzi, wszystkich bojowników świata, walczących o wyzwolenie spod ucisku niewoli.

Strajk dokerów w Sztokholmie

SZTOKHOLM. Robotnicy portowej strefy wolnocłowej w Sztokholmie ogłosili strajk, domagając się 30 procentowej podwyżki płac. Zadania swe motywuja robotnicy nieustannym wzrostem kosztów utrzymania.



Minęła 133 rocznica urodzin genialnego nauczyciela klasy robotniczej, wodza proletariatu i twórcy socjalizmu naukowego KAROLA MARKSA.

Nauki KAROLA MARKSA stały się drogowskazem dla klasy robotniczej całego świata, dla partii rewolucyjnych, stały się podwaliną pod stworzenie ustroju sprawiedliwości społecznej.

Niesmiertelne dzieło KAROLA MARKSA i jego genialnego ucznia: kontynuatora WŁODZIMIERZA LENINA, zatriumfowało w pierwszym kraju socjalizmu — w Związku Radzieckim, który dziś, pod kierownictwem wodza mas pracujących wszystkich krajów wielkiego STALINA, buduje komunizm.

Na gruzach zgniłego ustroju kapitalistycznego zatriumfuje niesmiertelne dzieło KAROLA MARKSA na całym świecie.

Dni Oświaty, Książki i Prasy w woj. rzeszowskim

Dni Oświaty, Książki i Prasy są przeglądem naszego dorobku kulturalnego. „Dom Książki” występuje w tegorocznych Dniach Oświaty, Książki i Prasy pod hasłem „Książka pomaga w walce o pokój i realizację planu 6-letniego”.

W ramach tych dni „Dom Książki” wychodzi z książką naprzeciw czytelnikowi, organizując kiermasze, stoiska i wystawy książkowe. Już w dniu 1 maja na rynku w Rzeszowie zorganizowany został duży kiermasz książkowy, na którym znalazły się prawie wszystkie dostępne w tej chwili tytuły książek a wśród nich szeregi nowości.

O celowości takiego kiermaszu świadczy fakt, że sprzedano na nim książek na sumę ponad 2500 zł. Na kiermaszu niezależnie od wystawienia książek ze wszystkich dziedzin, a mianowicie literatury marksistowsko-leninowskiej, społeczno-politycznej, radzieckiej, technicznej, lekaarskiej, rolniczej, pedagogicznej, prawniczej, sportowej, młodzieżowej, beletrystyki i bajek znajdowały się wykresy obrazujące szybki rozwój konsumpcji książek na terenie województwa rzeszowskiego w latach 1946 do 1950. Stoiska z książkami ustawione w podkowie, ozdobione girlandami z zieleni i kwiatami sprawiały miły i estetyczny wygląd.

Oprócz kiermaszu zorganizowane były w wielu punktach miasta stoiska z książkami, które dały dobre wyniki.

Poza Rzeszowem, stoiska książkowe zorganizowane były we wszystkich miastach województwa rzeszowskiego jak również w wielu wsiach.

W dniu 1 maja czynne były również, zorganizowane przez „Dom Książki” a składające się z ZMP-dwójki młodzieży szkolnej tzw. dwójki kolporterskie, docierające z książkami do domów mieszkańców Rzeszowa. Podobne dwójki czynne były i w innych miastach województwa rzeszowskiego.

Od dnia 5 maja zorganizowane zostały przez „Dom Książki” w ramach Dni Oświaty w kilku punktach miasta Rzeszowa i w miastach powiatowych stoiska stałe i na wielu zakładach pracy w szkołach i wsiach wystawy książ-

kowe, połączone ze sprzedażą książek.

Podobny jak w dniu 1 Maja kiermasz przy większej ilości stoisk urządzone będą w niedzielę 6 bm.

Oddział Wojewódzki PPK „Ruch” w Rzeszowie zorganizował w Dniach Oświaty, Książki i Prasy konkurs dla sprzedawców prasy w celu upowszechnienia czytelnictwa. Podstawą do oceny wyników konkursu jest odpowiedzialna dekoracja kiosków i stoisk, rozmieszczenie hasel i plansz oraz inicjatywa w kierunku zwiększenia sprzedaży dzienników i czasopism.

Listonosze w Dniach Oświaty, Książki i Prasy przystąpił do wzmocnionej pracy w werbunku nowych prenumeratorów prasy i wzmocnionej sprzedaży książek na terenie wiejskim.

Towarzystwo Wiedzy Powszechniej w ramach Dni zorganizowało już trzy popularnonaukowe odczyty o ks. Piotrze Ściegiennym. Odczyty te odbyły się w Mokrzyszowie powiat Tarnobrzeg, w Nisku i w Łańcucie.

W ramach Festiwalu Muzyki Polskiej oraz Dni Oświaty, Książki i Prasy, Państwowa Szkoła Muzyczna w Rzeszowie zorganizowała dnia 4 bm Koncert Muzyki Polskiej.

W koncercie udział wzięli najzdolniejsi uczniowie szkoły muzycznej, wykonując utwory kompozytorów polskich: Maklakiewicza, Paderewskiego, Moniuszki, Chopina, Różyckiego, Wieniawskiego i innych.

W Hiszpanii wybuchają ciągłe strajki

PARYŻ. Z Madrytu donoszą, że w stolicy baskijskiej prowincji Miava — ponad 15 tysięcy robotników fabrycznych, pracowników biurowych i pracowników miejskich przedsiębiorstw komunikacyjnych ogłosiło 48 godzinny strajk na znak protestu przeciwko stalemu wzrostowi kosztów utrzymania i niskim płacom.

Strajkujący mimo licznych aresztowań przeprowadzonych przez policję frankistowską — kontynuują strajk.

Żądamy zawarcia PAKTU POKOJU

Podczas zebrania aktywno powiatowego Komitetu Obrońców Pokoju w Brzozowie, grupa uczniów miejscowej szkoły podstawowej, złożyła oświadczenie w obronie pokoju. Młodzież szkolna w całej pełni włączyła się do akcji pokojowej, pragnąc przyczynić się do utrwalenia pokoju, do zapewnienia szczęśliwej przyszłości.

Poniżej przytaczamy treść oświadczenia MŁODZIEŻY SZKOLNEJ BRZozowa:

— „My dzieci, które uczymy się w wolnej, polskiej szkole nienawidzimy wojny. Kto dąży i wywołuje wojnę ten jest naszym najgorszym wrogiem.

Teraz jesteśmy szczęśliwi i spokojni. Ojcowie nasi i matki budują Polskę piękną, szczęśliwą, bez wyzysku człowieka przez człowieka. I my stajemy na froncie walki o pokój, walki o plan 6-letni, który zapewni nam pokój. Nasza walka o pokój to pilna nauka, pomaganie słabszym kolegom, nieopuszczanie lekce.

I my, dzieci żądamy zawarcia Paktu Pokoju w imię niepodległości Polski, w imię pokoju i braterstwa między narodami, w imię szczęścia wszystkich dzieci na całej kuli ziemskiej. Niech na zawsze zniknie z globu ziemskiego huk armat, burzących domy, niosących śmierć i zagładę. Niech raz na zawsze ucichnie płacz sierót, którymi wojna zabrała rodziców.

Niech miliony ludzi na całym świecie podadzą sobie ręce i pod przewodnictwem Związku Radzieckiego położą kres zbrojeniom. Niech ich pożytny głos: „Przez z wojną” uwolni świat od widma ruin, zgłiszcz i mord. Niech na całym świecie brzmi pieśń wolności, pieśń pracy”

Imponujące wyniki zbiórki na fundusz Świat. Rady Pokoju

WARSZAWA. Setki tysięcy ludzi różnych przekonań wzięły udział w zbiórce na fundusz Światowej Rady Pokoju, która odbyła się w dniu 1 maja. Mieszkańcy woj. poznańskiego zebrali ponad 736.600 zł. Społeczeństwo Łodzi i województwa złożyło 334.360 zł. Na terenie woj. katowickiego zebrano 413 tys. zł.

Masowa subskrypcja w ZSRR pożyczki pokoju i rozkwitu

MOSKWA. Ze wszystkich republik Związku Radzieckiego napływają wiadomości o masowej subskrypcji państwowej pożyczki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR. Subskrybując pożyczkę ludzie radzieccy dają wyraz swej nieugiętej woli walki o pokój, o komunizm.

Subskrypcja pożyczki w Moskwie przekształcała się w manifestację bezgranicznej miłości i oddania ludności stolicy ojczyźnie socjalistycznej, partii Lenina-Stalina. Na wiecach, zebraniach, które odbywają się we wszystkich dzielnicach stolicy mieszkańcy Moskwy gorąco aprobują uchwały rządu radzieckiego. Na wiecu robotników kombinatu włókienniczego „Triechgornaja Manufaktura” tkaczka Anijsa Tawrowska oświadczyła: „Wiem, na jaki cel przeznaczona są nasze oszczędności.

Wybuduje się za nią potężne elektrownie, które dostarczą energii elektrycznej nowym fabrykom i zakładom przemysłowym, które przeobrażą pustynie w kwitnące ogrody i dadzą narodowi obfitość artykułów spożywczych i towarów przemysłowych”.

Subskrybując z ogromnym entuzjazmem nową pożyczkę państwową ludność radziecka udaje sobie sprawę iż jest to pożyczka pokoju, pokojowej pracy, rozkwitu gospodarczego. Subskrypcji nowej pożyczki towarzyszy nowa fala entuzjazu wśród całego robotników radzieckich. W wielkich zakła-

Chiński Czerwony Krzyż domaga się ukarania zacieklej wrogów ludzkości — ludobójców amerykańskich

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi: „Chińskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża przesłało Międzynarodowemu Komitetowi Czerwonego Krzyża i Lidze Towarzystw Czerwonego Krzyża oświadczenie, w którym oskarża Amerykanów o wypróbowanie na wziętych do niewoli ochotnikach chińskich broni bakteriologicznej i żąda ich ukarania. Oświadczenie Towarzystwa stwierdza, że żaden uczciwy człowiek nie może pogodzić się z tego rodzaju niehumanitarnymi postępowaniami. Chińskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża — czytamy w oświadczeniu — wysuwa w niniejszym to oskarżenie i żąda podjęcia kroków przeciwko tym, którzy ponoszą główną odpowiedzialność za te zbrodnie, wynierzone przeciwko całej ludzkości. Towarzystwo wzywa 68 państw, należących do Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża oraz młujące pokój narody świata do ukarania tych zacieklej wrogów społeczności ludzkiej“

Osiągnięcia oświaty w Polsce Ludowej

Otwarcie wystawy szkolnictwa w Warszawie

WARSZAWA. W dn. 5 bm. otwarto w Warszawie wystawę obrazującą osiągnięcia oświaty i szkolnictwa w Polsce Ludowej. Na otwarcie wystawy przybyli członkowie rządu RP przedstawiciele KC PZPR, stronnictw politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych oraz młodzież szkolna.

Otwarcia wystawy dokonał m.in. oświaty Jarosiński podkreślając, że tegoroczna akcja Dni Oświaty, Książki i Prasy cechuje obywatelskim realizmem. Kończąc, mowa podkreślił, że tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy obchodzący przededniu Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Szkola nasza, wychowująca młode pokolenie w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, wpajając młodzieży umiłowanie własnej ojczyzny, Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej oraz uczucie szacunku i przyjaźni dla wszystkich narodów miłujących pokój, dla mas pracujących, walczących o pokój — przygotowuje kadry wykonawców planu 6-letniego — staje się potężnym czynnikiem budowy silnej Polski, ważnego ogniwka w światowym obozie pokoju.

Nowootwarta wystawa na

twie zawodowym. Przed innymi absolwentami szkół podstawowych szeroko rozwarły się podwoje średniego szkolnictwa ogólnokształcącego. Dzięki opiece i pomocy państwa ludowego zmienił się skład społeczny młodzieży i dziś w pierwszych klasach szkół średnich ogólnokształcących kształcą się 39,2 proc. młodzieży robotniczej i 30,8 proc. młodzieży chłopskiej.

Na absolwentów średnich szkół ogólnokształcących i szkół zawodowych oczekuje 79 wyższych uczelni, podczas gdy przed wojną było ich 29. Wiele planów przedstawia masowość wychowania fizycznego oraz szeroki rozwój wczasów i kolonii dla młodzieży.

Osobny dział wystawy stanowi pokaz rozwoju produkcji nowoczesnych pomocy szkolnych i podręczników, rozwoju bibliotek i nowoczesnego budownictwa szkolnego oraz pokaz dorobku w wychowaniu i rozbudowie kadr nauczycielskich.

Liczne zdjęcia dokumentarne obrazują wieź uczonych i pedagogów Polski Ludowej z uczniami radzieckimi, z postępowymi uczonymi krajów kapitalistycznych walczącymi wspólnie o pokój i postęp. W jednej z sal wystawiono m. inn. materiały pamiątkowe wręczone Prezydentowi RP Bolesławowi Bierutowi przez młodzież niemiecką podczas jego pobytu w NRD.

W podjęciach szkoły TPD mieszczącej wystawę widzimy na tle stylizowanych obrazów przedstawiających różne epoki portrety luminary naszego narodu, którzy przez wieki walczyli z magnaterią i szlachtą o prawo do nauki dla szerokiego mas narodu. Frycza — Modrzewskiego, Piek — Zawadzkiego — burmistrza Krakowa który w 1588 roku założył pierwszą świecką szkołę średnią i Jana Andrzeja Zamojskiego, utożsamiającego oświatę z dobrem narodu, widnieją portrety luminary Oświecenia i genialnych poetów — bohaterów wolności i postępu — Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego oraz najwybitniejszych pisarzy i wreszcie niezłomnych rewolucjonistów od Jarosława Dąbrowskiego do Juliana Marchlewskiego. Część historyczną zamykają portrety genialnych wodzów klasy robotniczej Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, którzy swą pracą teoretyczną i walką rewolucyjną położyli fundamenty pod szczęśliwą przyszłość ludów, pod wspaniałe osiągnięcia oświaty w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej.

Mocarstwa zachodnie za wszelką cenę chcą uniknąć rozpatrzenia redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech

PARYŻ. Pod przewodnictwem Gromyki odbyło się w piątek 43 posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, na którym w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad trzema wariantami porządku dziennego, zgłoszonymi poprzednio przez delegację zachodnią.

Na posiedzeniu piątkowym delegacja radziecka, pragnąc ułatwić porozumienie w sprawie porządku dziennego, wyraziła zgodę na przyjęcie wariantu „a” porządku dziennego, zgłoszonego przez trzy delegacje, pod warunkiem, że w punkcie pierwszym tego wariantu zmienione zostanie sformułowanie „zagadnienia dotyczącego zbrojeń i sił zbrojnych”.

Delegacja radziecka — oświadczył Gromyko — proponuje zastąpić słowa: „Dotyczące istniejącego poziomu zbrojeń i sił zbrojnych oraz środków, które będą wspólnie proponowane przez ZSRR, USA, Zjednoczone Królestwo i Francję, w celu ustanowienia kontroli międzynarodowej, redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, następującymi słowami: „Dotyczące środków w celu redukcji zbrojeń i sił zbrojnych ZSRR, Zjednoczonego Królestwa, Stanów Zjednoczonych i Francji, istniejącego poziomu zbrojeń i sił zbrojnych oraz ustanowienia odpowiedzialnej kontroli międzynarodowej”.

Tak więc, porozumienie w sprawie porządku dziennego — podkreślił Gromyko — zależy obecnie od stanowiska trzech mocarstw zachodnich wobec propozycji redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw.

Co się tyczy kolejności punktów porządku dziennego — dodał Gromyko — to delegacja radziecka wróci do tej sprawy później, gdy ostatecznie uzgodnione zostaną wszystkie punkty, które winien obejmować porządek dzienny. Punkt pierwszy porządku dziennego wraz z poprawką radziecką ma obecnie następujące brzmienie: „Rozpatrzenie przyczyn i następstw istniejącego napięcia międzynarodowego w Europie oraz środków niezbędnych dla zapewnienia rzeczywistego i długotrwałego polepszenia stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, Zjednoczonym Królestwem i Francją, włączając następujące zagadnienia, dotyczące: demilitaryzacji Niemiec, środków w celu redukcji zbrojeń i sił zbrojnych ZSRR, Zjednoczonego

Królestwa, Stanów Zjednoczonych i Francji, istniejącego poziomu zbrojeń i sił zbrojnych oraz ustanowienia odpowiedzialnej kontroli międzynarodowej, wykonania istniejących zobowiązań traktatowych i porozumień, usunięcia groźby wojny i obawy przed agresją”.

Przedstawiciel Francji — Parodi i przedstawiciel Anglii — Davies oświadczyli, że nie mogą przyjąć zaproponowanego przez delegację radziecką sformułowania problemu redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw i że poprawka ta powłacza propozycję radziecką z 4 kwietnia. Gromyko stwierdził w odpowiedzi, że nie wolno rozprawywać poprawki radzieckiej w oderwaniu od innych punktów i zagadnień, zawartych w wariantach „a” porządku dziennego, zgłoszonego przez delegację trzech mocarstw. Jesteśmy gotowi zaakceptować ten wariant ze wszystkimi sprawnymi i tezami, które on zawiera, pod warunkiem przyjęcia naszej poprawki przez trzy delegacje — powiedział Gromyko.

Zacięte walki w Korei

PEKIN. Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej w komunikacie z dnia 5 maja nadanym z Phenianu, donosi, że oddziały armii ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich odparły na pozostających oddziałach frontu kontratak nieprzyjaciela i zadają mu straty w ludziach i sprzęcie wojennym.

PEKIN. Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z frontu koreańskiego, że w ciągu kwietnia br. artyleria przeciwlotnicza przy oddziałach ochotników chińskich zestrzeliła 74 i uszkodziła 24 amerykańskie samoloty.

Możnaby przypuszczać na podstawie dotychczasowych wiadomości o potwornych bestialstwach amerykańskich interwencji dokonywanych na

rodzie koreańskim, że stoczyli się już na samo dno zbrodni, że osiągnęli „szczyt doskonałości” w stosowaniu przeróżnych form umęczania ludzi w masowej zagładzie i niszczeniu.

A jednak tak nie jest. Świat został ostrzeżony nową wiadomością o barbarzyństwie amerykańskich faszystów, o nowych metodach znęcania się nad ludźmi. Otóż, jak podaje tygodnik amerykański „Newsweek”, w jednym z portów koreańskich przebywa statek wyposażony w liczne urządzenia laboratoryjne oraz objęcie zapotrzebowania „szczępionki i lekarstwa”. Pod niewinnym szyldem „badań i walki z epidemiami „trumanowskiej „uczyni” przeprowadzają doświadczenia i próby działania broni bakteriologicznej. Krótkimi doświadczeniami są jęki spośród chińskich ochotników, których spędza się na pokład tego statku śmierci pod pretekstem badania „czy nie są zarażeni dżumą”.

Zbrodnia ta jest jeszcze jednym dowodem świadczącym, że amerykańscy oprawcy wiernie idą śladem swych hitlerowskich i japońskich mistrzów w sztuce mordowania. Ich metody, które

Amerykański statek śmierci

dobrze utkwily w pamięci narodów Europy i Azji, zostały przez amerykańskich „obronców kultury” ulepszone, bardziej „naukowo” opracowane.

Zbrodniarze hitlerowscy używali gazów trujących w komorach Oświęcimia. Treblinki i innych obozów zagłady; amerykańscy zbrodniarze w Korei, pokazali, sięgając śmierć za pomocą gazów trujących, że zamierzają cały kraj zamienić w jeden obóz zagłady.

Hitlerowscy zbrodniarze, chcąc zetrzeć Warszawę z powierzchni ziemi, palili, burzyli dom za domem; Amerykanie palą całe miasta sposobem bardziej zmechanizowanym: za pomocą bomb napelnionych „napalmem”, które z niezwykłą gwałtownością szerzą ogień i zniszczenie. Japońscy ludobójcy w swych laboratoriach produkowali broń bakteriologiczną, którą zaczęli stosować przeciw walczącym o wolność Chińczykom. Zamiarem ich było zniszczyć przeciwnika dżumą, cholera, tyfem. Ich amerykańscy koledzy po fachu z pomocą japońskich zbrodniarzy, którym udało się uniknąć ręki sprawiedliwości dzięki protekcji Trumania i Mac Arthura, w tzw. ośrodkach badawczych w pobliżu Waszyngtonu i Tokio

Pokój musi zwyciężyć!

Odezwa komitetu głównego dla przeprowadzenia referendum przeciwko remilitaryzacji Niemiec

BERLIN. Jak donosi z Duesseldorfu Agencja ADN, komitet główny dla przeprowadzenia referendum ludowego ogłosił odezwę p. t. „Referendum ludowe rozpoczyna się”.

Komitet stwierdza: „Apel w sprawie przygotowania referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji i na rzecz zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami w 1951 roku znalazł poparcie najszerszych warstw ludności.

Zadanie przeprowadzenia referendum ludowego stanowi najbardziej powszechny i najbardziej żywiołowy ruch ludności zachodnio-niemieckiej na przestrzeni stułeci.

Zagraniczni i krajowi magnaci zbrojeniowi i spekulanci wojenni rozpetali wbrew interesom naszego narodu dzika propagandę przeciwko referendum ludowemu. Z obawy przed głosem narodu rząd Adenauera zламаł ustawę konstytucyjną i wydał zakaz referendum ludowego.

Uroczyste oświadczamy, że taka decyzja rządu jest nieważna i nie obowiązuje nas, ponieważ opiera się na jawnym pogwałceniu prawa.

Referendum ludowe nie jest niczym innym jak swobodną, demokratyczną manifestacją woli narodu niemieckiego”.

Odezwa stwierdza, że przeprowadzenia referendum domaga się przynajmniej połowa Niemców — robotnicy, chłopci, ludzie nauki, artyści, nauczyciele, kupcy, katolicy, protestanci, młodzież, kobie-

ty — ci wszyscy, którzy nie chcą wojny i zniszczenia, a pragną wolności i pokoju.

„Referendum ludowe zostanie przeprowadzone” — głosi odezwa.

„Pamiętamy jak Hitler przygotowywał wojnę, jak domagał się „równouprawdzenia w dziedzinie zbrojeń” i pod pozorem „niebezpieczeństwa ze wschodu”, sprowadził na nasz naród wojnę, niezmiernie cierpienia i zniszczenia. Każdy Niemiec może już dziś zorientować się, że remilitaryzacja prowadzi do rozpętania wojny i tym samym do jeszcze większych nieszczęść. Dla tego żaden Niemiec nie będzie się mógł potem tłumaczyć, że o tym nie wiedział. Kto nie bierze udziału w referendum ludowym, ten staje się współwinnym wszystkich skutków remilitaryzacji”.

Odezwa wzywa wszystkich Niemców do uczestniczenia w tym patriotycznym, decydującym o losach ojczyzny akcie.

„Organizujcie wszędzie komitety referendum ludowego! Nie chcemy nowej wojny! Pokój musi zwyciężyć, a by Niemcy żyli i aby ojczyzna ocalała! Rozpoczynajcie wszędzie referendum!”

Odezwa podpisał główny komitet dla przeprowadzenia referendum ludowego.

W ZSRR uroczystość obchodzona święto najbardziej postępowej prasy świata — Dzień Prasy Bolszewickiej

MOSKWA. Masy pracujące kraju radzieckiego uroczystość obchodzą dnia 5 maja br. tradycyjny Dzień Prasy Bolszewickiej.

39 lat temu, w dniu 5 maja 1912 r. ukazał się pierwszy numer gazety bolszewickiej „Prawda”, założony przez wielkich wodzów mas pracujących — Lenina i Stalina.

Cała prasa radziecka zamieszcza w dniu swego święta liczne artykuły, podkreślające ogromne zasługi prasy bolszewickiej, wskazujące na zadania prasy w walce narodu radzieckiego o pokój, o nowe osiągnięcia w budownictwie komunistycznym.

Gorąca miłość i powszechne uznanie ludzi radzieckich i całej postępowej ludzkości zyskała sobie wolna prasa radziecka — najbardziej ideowa, uczęszcza

związana ściśle z masami pracującymi — stwercza w artykułach wstępnym dziennik „Prawda”. Na doświadczeniach i bojowych tradycjach prasy bolszewickiej uczy się i rozwija prasa krajów demokracji ludowej, prasa robotnicza wszystkich krajów.

Sila naszej prasy polega na tym — pisze dziennik — że kieruje nią partia komunistyczna, że prasa nasza wzmacnia systematycznie łączność z masami. Prasa radziecka służy w imię swemu narodowi w jego budownictwie pokojowym, w jego konsekwentnej walce o pokój na całym świecie.

MOSKWA. Prasa bolszewicka stworzona przez wielkich wodzów narodu radzieckiego — Lenina i Stalina, cieszy się bezgranicznym zaufaniem i miłością mas pracujących, jest potężną bronią narodu radzieckiego w walce o komunizm.

O ogromnym rozwoju prasy periodycznej w Związku Radzieckim świadczy następujące liczyby: w roku 1913 w Rosji ukazywało się 859 gazet o łącznym nakładzie 2,7 miliona egzemplarzy. W Związku Radzieckim ukazuje się ok. 7.700 dzienników i 1.400 czasopism. Łączny nakład wszystkich gazet wynosi ponad 33,5 miliona egzemplarzy.

Wspaniały dział prasy radzieckiej stanowią setki tysięcy gazetek ściennych, wydawanych w zakładach przemysłowych i oddziałach fabrycznych, kołchozach i brygadach kołchozowych, szkołach, wyższych uczelniach, w instytucjach naukowych i laboratoriach, w instytucjach państwowych i w jednostkach wojskowych. Gazetki ścienne wydawane są przy udziale mil onych rzesz robotników, kołchoźników i pracowników umysłowych.

W ZSRR w każdym prawie miesiącu wydawane są gazety. W republikach związkowych i autonomicznych, w autonomicznych okręgach narodowościowych dzienniki i czasopisma ukazują się w językach danej narodowości. W ZSRR wydawane są specjalne gazety dla młodzieży i dzieci.

L. M.

Książka w Polsce Ludowej

W roku bieżącym plan wydawniczy przewiduje 5.900 nowych pozycji, które ukażą się w łącznym nakładzie 17 milionów egzemplarzy. Liczba ta nabiera specjalnego znaczenia w zestawieniu ze stanem przedwojennym w Polsce, kiedy to prywatne firmy księgarskie wydawały rocznie łącznie do 20 milionów egzemplarzy.

Przebieg nakładów przed wojną wynosił 3.000 egzemplarzy. Nakłady dzieł naukowych, były znacznie niższe. Powieściopisarz i naukowiec Polski Ludowej uzyskuje dla swych dzieł dziesięciokrotnie wyższe nakłady.

Ten olbrzymi wzrost ruchu wydawniczego stał się możliwy dzięki głębokim przemianom społecznym, dzięki coraz szerszemu i powszechniejszemu udziałowi mas pracujących w korzystaniu z dóbr kulturalnych. Upaństwowienie wielkich wydawnictw i drukarni pozwoliło na wprowadzenie planowej gospodarki i w tej dziedzinie.

Przed wojną największe nakłady osiągały bezwartościowe romansy i powieści o Mniśkówny i Zarzyckiej. Obecnie udostępnia się czytelnikom w masowych, estetycznych i tanich wydaniach najbardziej celne utwory naszej literatury. Nasi klasycy porównywalni do Kochanowskiego, poprzez Krasickiego, Mickiewicza, Słowackiego, Prusa, Orzeszkową, Konopnicką, Żeromskiego, docierają do nowego odbiorcy, do bibliotek wiejskich i gminnych, do mieszkań robotniczych i chłopskich.

Wyrazem naszego związku ze szczytami osiągnięć myśli ludzkiej w przeszłości są liczne wydania dzieł klasyków literatury światowej. Utwory Szekspira, Goethego, Molière, Puszkina, Balzaca, Tolstoja, Gorkiego, Dickens, Heinego, Czechowa, Flauberta czy Go-

gola, wydawane są w Polsce Ludowej w nakładach nigdy przed tym niespotykanych.

W roku bieżącym otrzymamy ponad 850 nowych pozycji z zakresu literatury pięknej. Obok nowych wydań wymienionych już klasyków oraz nowości polskich pisarzy współczesnych, ukażą się liczne przekłady z literatury radzieckiej. Książki Erenburga, Fadiejewa, Simonowa, Ażajewa, Babajewskiego i innych, wydawane w olbrzymich nakładach rozchodzą się błyskawicznie, co zmusza wydawnictwa do stałych wznowień.

Dużą poczytnością cieszą się książki pisarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Anny Seghers, Bodo Uhse, Kurta Barilla, Willi Bredla, Bertolda Brechta oraz pisarzy krajów demokracji ludowej.

Również dzieła postępowych pisarzy zachodu jak: Howarda Fasta, Martina Andersena - Nexö, Jorge Amado, Aragona i innych, dzieła niejednokrotnie zakazane w ojczyźnie ich autora, znajdują w Polsce Ludowej masowego czytelnika.

Niemniej bogato przedstawia się ruch wydawniczy w innych dziedzinach. W roku bieżącym młodzież szkolna otrzyma 23 miliony podręczników. Olbrzymie nakłady literatury marksistowskiej, książek popularno - naukowych, broszur na aktualne tematy społeczno - polityczne, podręczników technicznych i fachowych — świadczą

o stale wzrastających potrzebach nowego czytelnika, dowodzą, iż książka stała się u nas artykułem pierwszej potrzeby.

Plan 6-letni przewiduje dalszy wspaniały rozwój naszych wydawnictw. Rozwój ten wysunie Polskę w roku 1955 na jedno z czołowych miejsc na rynku księgarskim Europy i świata.

Jakże jaskrawo odcina się od naszych sukcesów wydawniczych sytuacja, w jakiej znajdują się czytelnicy w Stanach Zjednoczonych i krajach zmarszalizowanych. Obywateli USA narzuca się do czytania bezwartościowe i szkodliwe wydawnictwa brukowe. Tłumaczeniami tych książek zalewana jest Zachodnia Europa. W Nowym Jorku, Paryżu, Rzymie, Zachodnim Berlinie kioski uliczne księgarskie toną w powodzi „arcydzieł” kryminalistyki i pornografii, których zadaniem jest deprawowanie umysłów, odwrócenie uwagi mas pracujących od żywotnych problemów walki o pokój, o niezawisłość swych krajów, zagrożoną przez imperializm amerykański, o chleb i pracę, o Apoteoza zbrodniarzy i włamywaczy, szantażystów i zbrojców, psychopatów i szulerów — oto treść tej „literatury”, na której „wychowują się” mordercy koreańskich dzieci.

U nas w tym samym czasie miliony wartościowych, pięknych i potrzebnych książek docierają do rąk robotnika i chłopca w najodleglejszych zakątkach kraju. W coraz większym mierze i coraz lepiej staramy się realizować zapowiedź Lenina: „Literatura będzie służyła milionom ludzi pracy, którzy stanowią kwiat kraju, jego siłę, jego przyszłość”.

Leon Janowicz.

N. ALEKSIEJEW

CHLUBNA DATA

W 50-tą rocznicę pierwszomajowej demonstracji robotniczej w Tyflisie pod kierownictwem JÓZEFA STALINA

Dnia 5 maja 1901 r. w centrum Tyflisu, na bazarze soidackim odbyła się demonstracja, w której wzięło udział około 2.000 robotników fabrycznych. Demonstracja ta przygotowała centralna grupa socjal-demokratyczna Tyflisu, pod bezpośrednim kierownictwem JÓZEFA STALINA. Z jego inicjatywy rozkolportowano proklamacje, wzywające robotników tyfliskich do solidarności z proletariatem rosyjskim i do walki przeciwko absolutyzmowi carskiemu.

Carscy szpicle zwięszyli przygotowywaną akcję i żandarmeria zaczęła gorliwie poszukiwać głównego organizatora walki — Stalina. 4-go kwietnia 1901 r. dokonano rewizji w obserwatorium fizycznym, w którym pracował Stalin. Rewizja i nakaz aresztowania zmusiły Stalina do ukrywania się. Już na tydzień przed demonstracją władze tyfliskie otoczyły kordonem wojskowym wszystkie fabryki i parowozownie.

Na kilka dni przed demonstracją policja rozpoczęła masowe rewizje i aresztowania, wśród aktywnych uczestników centralnej grupy socjal - demokratycznej. Więzienia przepełniły się. Ale robotnicy Tyflisu nie dali się wygrać. Musiano jednak odroczyć termin wystąpienia — zamiast 1 maja, demonstracja odbyła się w niedzielę — 5 maja.

W dniu tym — mimo ogłoszenia w mieście stanu wojennego, mimo że po ulicach krążyły uzbrojone patrole kozackie, robotnicy zebrał się na wyznaczonym miejscu. W pierwszych szeregach demonstrantów kroczył JÓZEF STALIN. Uczestnicy demonstracji wysunęli polity-

czne żądanie swobód demokratycznych i 8-godzinnego dnia roboczego. Nieśli oni czerwone sztandary i jeden z napisów na transparencie głosił: „Precz z carskim absolutyzmem!”

Policja, żandarmeria i kozacy napadli na bezbronną robotników. Rozgorzała walka, podczas której raniono 14 robotników i aresztowano 50. Pierwsza uliczna demonstracja polityczna robotników tyfliskich rozproszona została przez sily zbrojne cara. Wywarła ona jednak olbrzymi wpływ rewolucyjny na cały Kaukaz. Leninowska „Iskra” oceniła demonstrację w następujących słowach:

„Wydarzenia, które rozegrały się w niedzielę, 22 kwietnia (według starego stylu) w Tyflisie, są znamienne pod względem historycznym dla całego Kaukazu: odtąd rozpoczyna się na Kaukazie otwarty ruch rewolucyjny”.

Podsumowując wyniki masowych wystąpień robotników w roku 1901, Stalin mówił:

„...choćby nawet demonstracje uliczne nie dawały nam wyników bezpośrednich, chociażby nawet sily demonstrantów były dziś szczupłe jeszcze na to, by przy ich pomocy można było zmusić władze do natchmiastowych ustępstw wobec żądań ludu — ofiary ponoszone przez nas dzisiaj, w demonstracjach ulicznych zostaną nam stokrotnie wynagrodzone. Na miejsce każdego bojownika poległego w walce lub wyrwanego z naszych szeregów stają do walki setki nowych bojowników. Na razie nieraz jeszcze poniesiemy klęskę na ulicy. Nieraz jeszcze zwycięstwo w walkach ulicznych będzie rzad. Ale będzie to „zwycięstwo pyrrusowe”. Jeszcze kilka takich zwycięstw — a klęska

absolutyzmu stanie się nieunikniona. Dzisiejszym zwycięstwem gotuje on sobie klęskę... Władza jest nie mniej od nas przekonana, że agitacja uliczna — to wyrok śmierci na nią, że upłynie jeszcze 2-3 lata, a staną przed nią widmo — ludowej rewolucji”. (J. STALIN, Książka i Wiedza, W-wa 1949, tom 1 str. 44-45).

Tyfliska demonstracja pierwszomajowa była wielkim krokiem naprzód na drodze do zespolenia socjalizmu z ruchem robotniczym, na drodze do organizacji rewolucyjnej partii proletariatu.

Pół wieku dzieli nas od bojowego wystąpienia robotników tyfliskich, zorganizowanego przez Józefa Stalina w zaraniu rewolucyjnego ruchu robotniczego w Rosji.

W ciągu tych 50 lat nastąpiły ogromnej wagi wydarzenia w dziejach ludzkości. Geniusze rewolucji, LENIN i STALIN, stworzyli partię nowego typu, partię — najbardziej rewolucyjną — partię bolszewicką, która stała się przykładem i wzorem dla partii komunistycznych całego świata. Głoszone przez Lenina i Stalina idee zespolenia socjalizmu z ruchem robotniczym, idee akcentujące wielkie znaczenie teorii rewolucyjnej dla ruchu robotniczego znalazły ucieśnienie w partii bolszewickiej, uzbrojonej w wielkie idee marksizmu — leninizmu i działającej w myśl tych idei. W oparciu o te wielkie idee, partia bolszewicka poprowadziła proletariatu rosyjski do zwycięstwa nad absolutyzmem carskim i kapitalizmem i stworzyła pierwsze w świecie państwo socjalistyczne.

Idee marksizmu — leninizmu opanowały najszersze masy pracujące całego świata. Pod sztandarem tych idei kroczy ruch robotniczy wszystkich krajów, pod ich sztandarem budują socjalizm kraje demokracji ludowej.

Wielki wzór ofiarnej walki LENINA i STALINA — stworzenie partii proletariackiej, o zespolenie socjalizmu z ruchem robotniczym, o zwycięstwo klasy robotniczej — zagrzewa komunistów wszystkich krajów do walki o umocnienie partii komunistycznych... o pokój i demokrację, o triumf idei leninizmu.

Przed Świętem Ludowym

Już wkrótce 13 maja — chłopcy polscy obchodzą Święto Ludowe, święto mas pracujących polskiej wsi. W wiejskich świetlicach zespoły ZMP i Związku Samopomocy Chłopskiej opracowują występy artystyczne, które wzbogacą program obchodu. Ludowe zespoły sportowe przygotowują program występów sportowych. We wszystkich gromadach w całym kraju odbywają się organizowane przez Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, zebrania gromadzkie, poświęcone omówieniu treści i programu tegorocznego Święta Ludowego. W zebraniach tych biorą aktywny udział chłopcy PZPR-owcy.

Pod jakimi hasłami obchodzić będą masy pracujące polskiej wsi swoje święto, jaką treścią nasyca jego obchód? Dwudziestolecie już trwa masowy obchód Święta Ludowego — bogata, rewolucyjna tradycja. Wbrew machinacjom prawicowych przywódców, zaprzędanych obszarom stronnictw chłopskich, którzy chcieli odebrać obchodowi Ludowego Święta polityczny, rewolucyjny charakter — chłopcy pracujący, uczestnicy obchodów nasycają manifestację Święta Ludowego postępową, rewolucyjną treścią. Wysuwano hasła jednocy z klasą robotniczą, hasła walki o obalenie pod przewodnictwem proletariatu rządów obszarńników i kapitalistów.

Chłopcy wsi rzeszowskiej do dziś wspominają jak w latach Polski przedwrzesniowej w Grodzisku Dolnym, Siedlece, Brzostku i Słocinie na wiecach Święta Ludowego działacze chłopscy wysuwali rewolucyjne hasła walki z rządem burżuazyjno-obszarniczym. W oparciu o sojusz robotniczo-chłopski chłopcy w czasie obchodów Święta Ludowego wyrażali swą gotowość zdecydowanej walki przeciwko rządowi rodzimej reakcji.

W gromadzie Kozodrza, w pow. debickim manifestowało w dniu Święta Ludowego 40 tys. chłopów, którzy domagali się pełnych praw dla robotnika i chłopca. W Nockowej, pow. Debica, w czasie manifestacji chłopskich od kul granatowych policjantów zginęło 9 osób a w Straszynie podczas wiecu policja zamordowała chłopskiego działacza, członka KPP tow. Wojciecha Szmula.

W manifestacjach i walce chłopów wsi rzeszowskiej przodowali towarzysze z KPP. Do dziś chłopcy wspominają bohaterów tej walki takich jak: tow. Franciszek Olechowski, tow. Wojciech Szmula, tow. Władysław Chłedowski i innych.

Żywo tkwią jeszcze w pamięci milionów chłopów, wspomnienia tamtych lat, wspomnienia przedwojennych obchodów Święta Ludowego. Nie zapomni nigdy bestialstwa granatowej policji Anastazja Stodka, że wsi Żukowo, żona zamordowanego w czasie pacyfikacji uczestnika pochodu Święta Ludowego z 1936 r. Nie zapomni zniecania się nad ojcem — postępowym aktywistą ruchu ludowego Wacław Lepik, że wsi Iłowice. Tym głębiej i potężniej odczuwać będą chłopcy nową, radosną treść Święta Ludowego w wolnej od wzyku obszarńniczym, od usisk obcych i rodzinnych kapitalistów Polsce.

Chłopcy pracujący manifestować będą w dniu Święta Ludowego radość i dumę z dotychczasowych osiągnięć, z gospodarczego i kulturalnego rozwoju wsi. Zamiast 300 traktorów, przodowników jedynie przez najbogatszych obszarńników w r. 1938 — w r. 1950 wyjechało na pola Państwowych Gospodarstw Rolnych, Spółdzielni Produkcyjnych, na pola pracujących chłopów

28,2 tysiąca traktorów. Dobiega końca wielka akcja likwidacji analfabetyzmu. Do 12,5 tysiąca wsi doprowadzono światło elektryczne, podczas, gdy przed wojną posiadali elektryczność zaledwie 1263 gromady. Synowie i córki pracujących chłopów, mają szerokie, nieznanne przed wojną możliwości nauki i pracy w różnych zawodach.

Rudość i duma z dotychczasowych osiągnięć spleta się nierozdzielnie z wolą walki o pokój, o dalszy rozwój kraju, o jego szczęśliwą przyszłość.

„Wszystkie sily do walki o pokój i plan 6-letni — oto hasło obchodu Święta Ludowego. Odbędzie się on na kilka dni przed rozpoczęciem wielkiego Plebiscytu Pokoju, w którym naród polski wyrazi żądanie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Manifestacje Święta Ludowego, wiece, jakie odbędą się w każdej gminie pogłębia w świadomości każdego pracującego chłopca zrozumienie znaczenia Narodowego Plebiscytu Pokoju, staną się wyrazem woli aktywnej walki mas pracujących wsi o utrwalenie pokoju.

Dla narodu polskiego walka o pokój — to walka o wzrost politycznej i gospodarczej sily naszej ojczyzny. Podstawą zwycięstwa narodowego frontu walki o pokój i plan 6-letni, gwarancją sily frontu narodowego jest sojusz klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Tym większe, tym odpowiedzialniejsze zadania mają do spełnienia we froncie narodowym małe i średniomolni chłopcy. Dzięki oddziaływaniu naszej partii, dzięki pracy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, rośnie wśród ludu pracującego wsi świadomość tych zadań i dróg ich realizacji. Pięknym mianem — „Siewem Pokoju” nazwali chłopcy tegoroczny wiosenny siew. Z myślą o wzmoczeniu walki o pokój podejmowali wspólnie z klasą robotniczą zobowiązania dla uczczenia Święta mas pracujących — 1 Maja. Z myślą o dalszym wzmoczeniu sily walki o pokój podejmują dziś chłopcy pracujący na wezwanie gromady Topolca zobowiązania: rozpocząć w okresie przed Świętem Ludowym i w okresie plebiscytu szeroką akcję uświadamiającą na rzecz pokoju. Poprzez organizowanie pogadanek, zebrań, poprzez pomoc agitatorom pokoju — chłopcy z Topolca, a za nimi chłopcy całego kraju szerzyć będą wśród milionów pracujących chłopów świadomą, patriotyczną wolę obywateli ojczyzny i pokoju przed wrogami. Podejmują oni zobowiązania podnoszące na wyższy poziom gospodarkę i kulturę wsi.

Obchody Święta Ludowego, odbywać się będą we wsiach i osadach, będących siedzibą Gminnych Rad Narodowych. Odbywać się będą również w miejscowościach, pamiętnych w historii rewolucyjnych walk ludu pracującego wsi. Uroczystości Święta Ludowego zorganizowane zostaną także w ośrodkach socjalistycznej gospodarki na wsi — w przodujących PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

Próczności Święta Ludowego naciągować się będą do rewolucyjnej tradycji walk o wyzwolenie ludu pracującego i przebijane będą wolą budowy lepszej przyszłości polskiej wsi.

Tym serdeczniejsze pozdrowienia zanoszą chłopcom uczestniczącym w uroczystościach delegacje przodującej sily narodu — klasy robotniczej, prowadzącej naród polski do budowy socjalistycznego jutra, do walki o zniesienie wszelkiego wzyssku. Tym radośniej manifestować będą wraz z chłopami przedstawiciele młodego pokolenia i kobiet wiejskich. Tym silniej, tym serdeczniej jednoczyć się będzie z masami pracującymi wsi w dzień ich święta cały naród polski.

Realizacja ustawy o stopniu inżyniera dała już awans społeczny 900 pracowników technicznych

USTAWA o stopniu inżyniera, umożliwiająca otrzymanie dyplomu inżyniera-specjalisty, pracownikom technicznym, którzy dzięki swym umiejętnościom fachowym i nabytemu doświadczeniu w ciągu długoletniej praktyki, posiadli zasób wiadomości na poziomie inżyniera, a którzy w przedwojennej Polsce nie mieli możliwości ukończenia wyższych studiów — realizowana jest w coraz szerszym zakresie.

Plan przewiduje, że pełna realizacja ustawy powinna dać gospodarce narodowej w ciągu 6-latkę ponad 4 tys. nowych inżynierów różnych specjalności.

Dotychczas dyplom inżyniera, po złożeniu odpowiednich egzaminów, względnie w zależności od decyzji specjalnych komisji weryfikacyjno-kwalifikacyjnych całkowicie bez egzaminów — uzyskało około 900 pracowników technicznych różnych branż.

Wobec dużego napływu kandydatów, ubiegających się o tytuł inżyniera, w celu uzupełnienia ich wiadomości teoretycznych NOT i branżowe stowarzy-

szczenia techników i inżynierów uruchomiły szereg 6-miesięcznych korespondencyjnych kursów przygotowawczych. Kursy takie prowadzone są dla różnych specjalności, np. kurs z zakresu mechaniki, niernictwa, ceramiki, włókiennictwa, górnictwa, elektrotechniki itp.

Uczestnikom kursów przesyłane są podręczniki i skrypty opracowane w sposób, umożliwiający samokształcenie. Dla wykonywania zadań praktycznych i konsultowania się ze specjalistami przy oddziałach NOT względnie oddziałach sto warszysze branżowych na terenie całego kraju zorganizowane zostały punkty konsultacyjne. Punkty te umożliwiają sprawdzenie bezpośrednio z wykładową nabytych wiadomości, wykonanie koniecznych ćwiczeń i złożenie kolokwium.

W ten sposób zorganizowane kursy przygotowawcze umożliwiają kandydatom na stopień inżyniera uzupełnienie swych wiadomości bez odrywania się od pracy zawodowej. Dotychczas na kursy te zgłosiło się około 5 tys. kandydatów.

Z obrad okręgowego zjazdu Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa (I)

Nowy etap pracy ogniw związkowych w PGR-ach

W obradach zjazdu uczestniczyli przedstawiciele CRZZ — tow. Zieliński, KW PZPR tow. Jamróz, CZ PGR — tow. Kozłowski i Sołtyś, ORZZ tow. Krypel, OZ PGR tow. Ciolk, Prezydium WRN tow. Wald i około 100 delegatów z terenu.

W okresie sprawozdawczym (15. 4. 1950 — 29. 4. 1951) nastąpił zasadniczy przełom w rozwoju i życiu gospodarstw rolnych. Wprowadzono nowy układ zbiorowy i zapoczątkowano normy w pracy, co wraz z równoległą przeprowadzoną akcją uświadamiającą wśród szerokich rzesz robotników rolnych, wpłynęło na zwiększenie wydajności pracy i podniesienie produkcji rolnej.

W zespole NEHRYBKA produkcja zbóż kłosowych wzrosła w 1950 roku o 59 proc. w stosunku do roku 1949, roślin oleistych o 118 proc., gruboziarnistych o 50 proc.

Wydajność z hektara w 1950 roku była bardzo wysoka. PGR-y MEDYKA, ALBIGOWA, NEHRYBKA i wiele innych osiągnęły przeciętnie po 30 kwintali zbóż z 1 ha. Rozwinęła się poważnie hodowla trzody chlewniej. Zespół STUBNO plan dostawy tuczników wykonał za r. 1950 w 380 proc.

Na czoło w realizacji planów produkcyjnych wysunęły się brygady traktorowe POM-ów szczególnie w RADYMNI, SANOKU, PRZEMYSŁU, przekraczając roczne plany o kilkadziesiąt procent. W ślad za nimi dużo wysiłku dali i siewie traktorzyści PGR-ów.

Nowa umowa i zastosowanie norm w pracy umożliwiło objęcie współzawodnictwem pracy około 75 brygad polowych, 6 brygad oborowych i 14 brygad ogrodowych. Dzięki temu plan produkcji roślinnej i zwierzęcej w PGR-ach w 1950 roku wykonano w 102 proc.

Wielu robotników rolnych zostało nagrodzonych za wydajną pracę i wysokie wyniki we współzawodnictwie. Poza znanymi już na zwiskami traktorzystów POM, jak: PARAWA, KOSZOWSKA, KRZYŻANOWSKI, JAROSZOWA, FIRSZT itd wyróżnili się w PGR-ach: traktorzysta JULIAN KUC, który wykonywał 200 proc. normy i zaoszczędził prawie 4 tys. kg paliwa, baba z zespołu Stary — SZYMON OBROCHTA — wykonując plan wychowawczy w 122 proc., a oborowy z PGR Straszecin JAN MAŁEK podniósł produkcję mleka o 20 proc. i uzyskał 92 proc. nowego przychówku.

Mimo tych niewątpliwych sukcesów gospodarzy, jakie osiągnęły nasze PGR-y przy wielkich trudnościach, gospodarując na odległościach, zdezastrowanych majątkach „martwej ręki” musimy przyznać, że w niedostatecznym stopniu mobilizowano załogi do pełniejszego udziału we współzawodnictwie pracy i nienależycie walczono o obniżkę kosztów produkcji. Niewłaściwa organizacja i podział pracy w wielu państwowych gospodarstwach rolnych, brak znajomości warunków umowy, norm pracy oraz niewłaściwe często dostosowanie ich do potrzeb i warunków technicznych gospodarstwa, były przyczyną, że w skali wojewódzkiej fundusz płac został procentowo wysoko przekroczony.

Oto kilka charakterystycznych wypadków wskazujących na zupełną bierność ogniw związkowych wobec tego, co się wokół nich dzieje, nie mówiąc już o zainteresowaniu się planem produkcyjnym całego gospodarstwa i mobilizowaniem do jego wykonania każdego robotnika rolnego.

Ostatnio odbył się w Rzeszowie zjazd delegatów Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa, który zakończył prowadzoną od szeregu tygodni akcję sprawozdawczą - wyborczą w dołowych ogniwach związkowych, w PGR, POM, gospodarstwach oświaty rolniczej i in. Zadaniem tej akcji było podsumowanie i przeanalizowanie dotychczasowych osiągnięć oraz braków w dziedzinie produkcji rolnej z uwzględnieniem współzawodnictwa pracy, akcji socjalnej i kulturalno-oświatowej. Po tej samokrytycznej ocenie działalności związkowej w ubiegłym okresie, nakreślono plan i wytyczne dalszej pracy.

W PGR BACHÓRZ zginiły większe ilości zakopowanych ziemniaków, w KALNIKOWIE zniszczyła się pszenica, a w gospodarstwie GREBÓW w czasie przewozu kilkunastu pni pszczoł w okresie ich rozwoju do zespołu Oleszyce uległy roje pszczoł zniszczeniu. W PGR ALBIGOWA istnieje wyraźna tendencja do zanizania planu. W tym gospodarstwie co roku uzyskuje się przeciętnie z jednego ha około 30 q zbóż kłosowych, natomiast jako zobowiązanie pierwszomajowe we podjęto się uzyskać w bieżącym roku 25 q z hektara.

Sytuacja w PGR-ach ulega poprawie po ostatniej akcji wyborczej. Uaktywniły się rolne rady zakładowe, grupy związkowe i mężowie zaufania. Wyrazem tych zmian na lepsze były podejmowane zobowiązania pierwszomajowe powiązane bezpośrednio z wykonaniem tegorocznej wio-

sennej akcji siewnej. Robotnicy rolni z własnej inicjatywy podwyższali plany produkcji zbóż i okopowych oraz skracali termin siewów.

Wartość zrealizowanych do 30 kwietnia br. zobowiązań pierwszomajowych przez robotników rolnych w PGR-ach wynosi około 150 tys. złotych.

Tak wygląda sytuacja w PGR-ach według treści referatu wygłoszonego przez tow. Czesława Ulmana, sekretarza Okręgowego Zarządu Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa. W niektórych gospodarstwach jest lepiej, w innych gorzej, do czego reszta jeszcze powrócimy.

Zjazd dokonał wyboru nowych władz związkowych w osobach: tow. ADAM PODSTAWSKI — przewodniczący i tow. CZESŁAW ULMAN — sekretarz.

Przed jakimi zadaniami stoi Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa i

jego nowy zarząd w chwili obecnej?

Przede wszystkim Związek musi położyć szczególny nacisk na wychowanie społeczno-ideologiczne swoich członków, obejmując nim kobiety i młodzież, co było dotychczas zupełnie zaniedbane. Wszyscy robotnicy rolni muszą być wciągnięci w szereg Związku i nurt jego działalności.

Częściej muszą być organizowane narady produkcyjne z robotnikami, na których winno się ich zapoznawać z doświadczeniami rolnictwa radzieckiego, by można je było przenieść na nasz teren.

Poza pracą ideologiczną nowy zarząd zainteresuje się organizacją brygad produkcyjnych w PGR-ach i wprawa dniem nowej umowy zbiorowej o pracę. Te dwie akcje są ze sobą nierozdzielnie związane i stanowią podstawę dla realizacji planu produkcyjnego PGR-ów. Nie może być robotnika rolnego, który by nie znał warunków umowy i norm pracy, tak jak to się niestety, w większości wypadków dzisiaj dzieje. Każdy z nich musi znać swoje miejsce i swoje określone zadanie w planie produkcyjnym gospodarstwa, a który stanowi częścią naszego wielkiego planu 6-letniego.

W ten sposób wzmocniona zostanie dyscyplina pracy oraz zmobilizujemy masy robotników rolnych do walki o produkcję i obniżkę kosztów własnych, a przez wykonanie zadań planu 6-letniego wywalczymy trwałą pokój.

(jn).

Skrawamy szybkościowo

Głos ma tokarz CWN tow. Basista

Zaczęło się od tego, że hasło szybkościowego skrawania metali, rzucane na pierwszej poznańskiej konferencji tokarzy, jaka się odbyła w październiku ub. roku odbyło się żywym echem wśród robotników całej Polski. Również zainteresowano się nim w Centralnych Warsztatach Naftowych w Glinniku Mariampolskim.

TAK BYŁO DAWNIEJ...

Szybkościowe skrawanie, to przecież dla nich nowość, nieznaną i nie mogącą się pomieścić w umysłach tych, którzy przywykli do dawnych, przestarzałych form pracy.

— Bo pomyślcie sobie — mówi tokarz z CWN tow. EMIL BASISTA — dawniej skrawanie metali było znacznie mniejsze. — Zółwie wprosi w porównaniu do obecnej. 20 metrów na minutę, 25... 30... o to już była najwyższa norma, jaką nasi tokarze wykonywali.

To „dawniej” odnosi się do okresu sprzed konferencji październikowej, a nawet i parę miesięcy później. — Wiadomo przecież, że wszystko co nowe nie od razu trafia starym do przekonania. Trzeba przecież najpierw się zastanowić... pomyśleć... wypróbować.

Wiedzą oni wprawdzie, że w Związku Radzieckim metody szybkościowego skrawania zastosowane były już dawno. — Ze np. tokarz SERGIUSZ BUSZUJEW z Moskiewskich Zakładów Samochodowych wykonał nowe koło trybowe na silnik i przez to ilość obrotów na tokarce wzrosła z 1.200

na 1.800 na minutę, a szybkość skrawania do 2.000 metrów na minutę. Jednak wśród tokarzy Centralnych Warsztatów Naftowych panowało przekonanie, że u nich nie da się zastosować.

Bo i jak?...

Maszyny są stare, niedostosowane do szybkiego obrótki, przedko się grzeją... A zresztą ciągle zmiana wykonawczych elementów nie sprzyja wprowadzeniu szybkościowego skrawania.

Ci, mniej jeszcze uświadomieni, starali się przekonać bardziej zapalonych, że uje warto. Że takie szybkie skrawanie jest możliwe jedynie na tokarkach nowoczesnych do tego przystosowanych. — Ale tu u nas — twierdzili — urobisz się człowiekiem i nie wykonasz...

TAK JEST DZISIAJ...

Tak mówili ci „starzy”. Lecz wśród nich byli „młodzi”. Była i organizacja partyjna. Ona to przez stałą robotę polityczną, przez stałe uświadamianie podrywawców „zapaleńców” w ich zamiarach, jak też zachęcała innych do wysiłków.

Dlatego też tow. PLUCIŃSKI skrócił czas wykonywania łączników o 8 godzin i wyrobił w I kwartale br. 168 proc. normy. Również 168 proc. wykonał St. KONIECZNY.

MOŻNA SZYBKO GWINTOWAĆ

Tow. Emil BASISTA, tow. F. JULINA, ZMP-owiec GRZE GORZ MOROZ ob. RACHEL i PRZYBYCIEŃ gwintowali łączniki do aparatów rdzeniowych. Robili to nożami ze stali szybko tnącej. I gdy Basista i Moroz przyszli z inicjatywą zastosowania do cięcia noży z węglików spiekanych, wrzyszy ich wysmiali.

— A cóż wy sobie wyobrażacie — mówili — że jesteście mądrzejsi od nas. — Zobaczącie, nie dacie rady. Noże te są kruche...

Ale M... Basista byli uparci. Nie dali się pierwszym niepowodzeniom. Wykazali wszystkim, że wyższą szybkość można również osiągnąć w gwintowaniu. Gdy przedtem na minutę osiągnął 25—30 metrów, to obecnie zwiększył ją już dziesięciokrotnie.

Miesiąc kwiecień br. wykazał to. Tow. Basista bowiem przy dawnym skrawaniu wyrabiał 120 proc. normy. Obecnie zaś po rewizji norm i po zastosowaniu szybkościowego skrawania wyrabia on 153 proc. normy.

ROBOTNIKOM TRZEBA POMÓC

My robotnicy z CWN-u jesteśmy zainteresowani szybkościowym skrawaniem — kończy swe opowiadanie tokarz Basista. — Obecnie po próbach okazało się, że te same prace można wykonać lepiej i szybciej. Rzecz jasna, że przez to wcześniej wykonamy nasze plany produkcyjne jak również wzrosną nasze zarobki.

Jednakże dotychczas zostały ulepszone i zastosowane do szybkiego skrawania tylko dwie tokarki. Tokarz pracujący na innych maszynach czeka na zainteresowanie się klubu racjonalizatorów, który niewątpliwie również i te tokarki przystosuje do szybkościowego skrawania. I gdy jeszcze wydział zaopatrzenia dołoży więcej starań, byśmy na czas otrzymywali potrzebne nam do szybkościowego skrawania noże, będziemy mogli swe normy bardziej przekraczać, a tym samym przyspieszyć wykonanie planu 6-letniego.

H. Lewandowska.

Z prac komisji kulturalno-oświatowej MRN w Rzeszowie

Czynnik społeczny winien pomagać szkołom w walce o lepsze wyniki naukowe

O negdaj odbyła się konferencja przedstawicieli szkół średnich z członkami komisji kulturalno-oświatowej. Na konferencji przeanalizowano dotychczasowe wyniki szkół w walce z drugorocznością oraz omówiono sposoby działania, które należałoby zastosować w kwartale poprzedzającym ostateczną klasyfikację, tak by przyniosła ona wyniki możliwie jak najbardziej pozytywne.

Jak wynikało ze sprawozdań złożonych przez dyrektorów szkół na konferencji, dzięki ożywionej współpracy komitetów rodzicielskich z zespołami młodzieżowymi, w wyniku znacznej aktywizacji szkolnych kół ZMP i ZHP, w porównaniu z wynikami na półroczu, procent not niedostatecznych uległ już znacznej obniżce. Niemniej jednak ilość tych not jest jeszcze za wysoka, a w wielu wypadkach i nauczycielstwo mało zorientowane jest w warunkach w jakich uczeń żyje i pobiera naukę.

Tak więc narada wykazała, że w Szkole Ogólnokształcącej Męskiej ilość not niedostatecznych jest ciągle jeszcze wysoka, i że niezadawalniacząco stopnie ma przede wszystkim młodzież rekrutująca się z małych i średnich gospodarstw chłopskich, pobierająca naukę w warunkach uciążliwych, dojeżdżająca względnie dochodząca wiele kilometrów.

Patronat opiekuńczy nad tym zakładem sprawuje Związek Samopomocy Chłopskiej, który jak dotychczas nic nie uczynił, by pomóc dzieciom chłopskim w uzyskaniu dogodniejszych warunków nauki.

W III kwartale Liceum Administracyjno-Gospodarczego oraz Liceum Poczłowe dobiło się już 88 proc. not pozytywnych i może poszczycić się pięcioma klasami „górnymi”, w których nie ma ani jednej noty niedostatecznej.

Po zwizytowaniu szkół podstawowych i po przedyskutowaniu z nauczycielstwem i przedstawicielami Komitetów Rodzicielskich wyników wizytacji, delegaci komisji kulturalno-oświatowej MRN Rzeszów, udali się kolejno do szkół średnich rzeszowskich, zapoznając się przede wszystkim z wynikami nauczania i kładąc szczególny nacisk na wzmocnienie walki z drugorocznością.

Do zlikwidowania złych stopni i tu przyczynił się poważnie Komitet Rodzicielski oraz ZMP-owskie brygady lekkiej kawalerii. Członkowie Komitetu Rodzicielskiego wraz z młodzieżą ZMP-owską przeprowadzili szereg rozmów i konsultacji z rodzicami i uczniami wykazującymi złe wyniki w nauce.

Ale i tutaj Komitet Opiekuńczy reprezentowany przez Rzeszowską Spółdzielnię Spożywców nie interesuje się tak istotnym zagadnieniem szkoły, jak walka z drugorocznością.

Wysokie osiągnięcia w walce ze złymi notami wykazuje Liceum Pedagogiczne TPD, które ma ponad 96 proc. not pozytywnych. Tutaj nauczyciele pracują w godzinach popołudniowych w internacie z uczniami słabszymi. Opiekują się nimi również uczniowie zaawansowani w nauce. Takie klasy jak II a i IV b nie mają już ani jednej noty niedostatecznej.

W Szkole Ogólnokształcącej Żeńskiej przy ul. Szopena w klasach podstawowych zlikwidowano noty niedostateczne do 6 proc. przy wybitnej pracy aktywnej ZHP, ZMP, Komitetu Rodzicielskiego. W klasach licealnych poważnym bodźcem jest współzawodnictwo międzyklasowe: np. klasa IX, która była na ostatnim miejscu, przysiadła do pierwszego miejsca. Niemniej jednak 10 proc. not niedostatecznych w trzecim okresie winno

być sygnałem mobilizującym i nauczycielstwo i młodzież klas licealnych do dalszej wyłączonej pracy i walki o lepsze wyniki nauczania. Trzeba również, by Centrala Mleczarsko-Jajczarska, która podjęła patronat opiekuńczy nad szkołą znalazła czas i chęć na zainteresowanie się żywymi sprawami tego zakładu.

W Państwowej Szkole Przemysłowej pewne osiągnięcia w walce z notami niedostatecznymi przyniósł ostatni okres. Trzy klasy zobowiązały się, że z końcem roku nie będą miały ani jednej noty niedostatecznej. Na dzień 1 Maja każdy z nauczycieli dał po 10 godzin dodatkowej nauki dla podciągnięcia uczniów słabszych. DPPM jako Komitet Opiekuńczy rozumie swoje obowiązki wobec szkoły i pomaga jej.

W Państwowej Zasadniczej Szkole Zawodowej, obejmującej 470 pracujących, nauczycielstwo przez wydatną pracę obniżyło ilość not niedostatecznych. Komitet opiekuńczy sprawowany przez OZER nie przejawia zainteresowania szkołą.

W Szkole Specjalnej dzieci szczególnie słabymi w nauce indywidualnie opiekują się nauczycielki.

Piękne osiągnięcia ma Szkoła Ogólnokształcąca TPD, gdzie trójki klasowe składające się z dwu uczniów zaawansowanych i jednego ucznia słabszego podniosły znacznie ogólny poziom wyników. W klasach podstawowych zredukowano stopnie niedostateczne do 3 proc., w klasach licealnych do 5 proc.

I tu WSK jako Komitet Opiekuńczy słabą więzią złączony jest ze szkołą.

Kolejno o wynikach walki z drugorocznością mówili na naradzie przedstawiciele Państwowego Liceum i Szkoły Przemysłu Odzieżowego oraz Szkoły Gastro-nomicznej.

Narada wykazała, że największe stosunkowo niedostatecznych przypada na matematykę, fizykę oraz język polski. W związku z tym członkowie komisji zwrócili się do obecnych na naradzie przedstawicieli Związku Nauczycielstwa Polskiego o niezwłoczne zorganizowanie specjalnej na rady nauczycieli tych przedmiotów, by omówiono i przeanalizowano wszystkie możliwe środki zaradcze.

Narada wykazała również, że część młodzieży nie nadaje z nauką z tego powodu, iż dojeżdża względnie dochodzi piechotą do szkół z odległych miejscowości. Sprawa budowy burs i organizowania internatów jest więc sprawą piekącą. Szkoła Przemysłowa przystępuje już do budowy własnego internatu, nad bursą TBS dobuduje się jedno piętro. Trzeba dopomóc także uczniom Ogólnokształcącej Szkoły Męskiej i 11-letniej Żeńskiej w uzyskaniu internatów. Trzeba rozwiązać sprawę własnej siedziby dla Ośrodka Zdrowia, by zajmowany przezeń budynek oddać na cele internatu Szkole Żeńskiej.

Zarówno grona nauczycielskie jak i czynnik społeczny dołożyć muszą wszelkich starań, by zapewnić młodzieży jak najkorzystniejsze warunki pobierania nauki, by zlikwidować drugoroczność do minimum, by nasze szkoły jak najlepiej przysposobiły kadry młodych budowniczych dla realizacji zadań planu 6-letniego.

C. W.

Dni Oświaty Książki i Prasy w powiecie rzeszowskim

STRZYŻÓW

W ramach obchodu Dni Oświaty, Książki i Prasy na terenie całego woj. rzeszowskiego odbyły się zebrań, na których zostały powołane komitety, mające na celu organizowanie wszelkiego rodzaju wystaw i imprez kulturalno-oświatowych.

W Strzyżowie został wybrany komitet, w skład którego weszli przedstawiciele partii oraz Ligi Kobiet, ZSCH, ZMP i „SP”. Po zapoznaniu zebranych z celem zebrań przystąpiono do szczegółowego omówienia obchodu Dni Oświaty na terenie miasta. Tow. Tadeusz Szeliga przedstawił „Domu Książki” wygłosił referat na temat rozpowszechnienia książek wśród szerokiego mas miast i wsi. Następnie przystąpiono do wytyczenia z kresu działania poszczególnych organizacji: gm. spóldz. „SCH” zobowiązała się dostarczyć wszelkiego rodzaju książek do wszystkich punktów sprzedaży ulicznych, oraz do urzędzeń wystaw, prowadzonych przez ZHP i „SP”. PMPN w swym zakładzie pracy zorganizuje wystawę książki trwającą przez cały maj. Ponadto LK postanowiła na swych zebraniach zwrócić szczególną uwagę na propagandę czytelnictwa książek i prasy, oraz zorganizować szereg pogadanek i wieczornic. Do akcji masowego upowszechniania czytelnictwa oraz wszelkiego rodzaju imprez kulturalnych włączyli się także pracownicy pocztowi, oraz kierownictwo szkoły podstawowej, po przez organizowanie odczytów i okolicznościowych recytacji.

CZUDEC

W Czudcu odbyło się ostatnio zebranie wszystkich przedstawicieli miejscowych organizacji społeczno-politycznych, celem omówienia i uzgodnienia norm pracy i działalności na terenie tamtejszej gminy w ramach obchodu Dni Oświaty. Na zebraniu tym został wybrany komitet, w skład którego weszli przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych oraz młodzieżowych. Przedstawiciele szeregu organizacji powołanych do działania w zakresie kulturalnym podjęli zobowiązania. Komendant „SP” ob. Józef Kołowicz zobowiązał się zorganizować stoiska ze sprzedażą książek w gromadzie Lubenia oraz w Domu Ludowym. Gm. spóldz. Czudec postanowiła dostarczyć książki do wszystkich punktów stoiskowych oraz dać dwu ludzi do sprzedaży. Liga Kobiet urządzi estetyczną wystawę książki i czasopism w gminnej bibliotece w Czudcu. Ponadto Wydział Oświaty przy Prezydium GRN urządził kiermasz w dniu 1

maja ze sprzedażą książek. Wydział ten dopilnuje, aby punkty sprzedaży czynne były do końca miesiąca.

TYCZYŃ

Na zebraniu Komitetu Obywatelskiego w Tyczynie wybrano komitet mający na celu zorganizowanie obchodu Dni Oświaty. W tym celu gimnazjum ogólnokształcące stopnia I, szkoła zawodowa wraz ze szkołą podstawową zobowiązały się w dniach od 3. V. do 15. V. br. urządzić szereg imprez kulturalno-oświatowych. Gimnazjum urządzi wieczory świetlicowe z pogadankami dostępnymi dla wszystkich, następnie urządzi wystawę książek oraz zrobi wykresy z akcji walki z analfabetyzmem. Wspólnie ze szkołą zawodową zorganizuje wyjazd na przedstawienie do teatru w Rzeszowie oraz do Krakowa. Szkoła podstawowa urządzi rowię dziecięcą pod hasłem „Nie chcemy wojny, chcemy uczyć się i bawić”. Ponadto miejskie i gminne biblioteki urządzi kilka wystaw książek i pomoga w zorganizowaniu stoisk w najbardziej ruchliwych miejscach. W dalszym ciągu zostały podejmowane podobne zobowiązania przez resztę członków.

RACŁAWÓWKA

W gminie Racławówka na zebraniu odbyłym z udziałem przedstawicieli gm. komitetu upowszechnienia książki oraz komitetu wykonawczego zostały omówione wytyczne działania na terenie Racławówki w zakresie upowszechnienia czytelnictwa. Podobnie, jak w innych miejscowościach województwa, gmina Racławówka postanowiła godnie uczcić Dni Oświaty i w tym celu powołany do tego komitet zajęł się zorganizowaniem odpowiednich imprez i wystaw książek na terenie całej gminy. Obecni na zebraniu członkowie różnych organizacji zobowiązali się do przeprowadzenia rozmaitego rodzaju akcji o tematyce oświatowej. Ob. St. Hadała ZMP zobowiązała się w dniach od 3 do 15 bm. wziąć czynny udział w organizowaniu stoisk książkowych oraz w ramach prac Gm. Zarz. ZMP zorganizować wieczór książki i odegrać sztukę obrazującą walkę z analfabetyzmem. Przedstawiciel gm. spóldz. „SCH” ob. Fr. Opaliński wraz z ob. Edw. Deremem rozprawiać książki do filii gm. spóldz. oraz przeprowadzić akcję propagandową książek.

Na uwagę zasługuje zobowiązanie kier. szkoły podstawowej w Racławówce ob. M. Woźnego i kierowniczkę gm.

biblioteki ob. Wandy Bać, którzy postanowili w budynku szkolnym urządzić wystawę książki i czasopism. Celem usprawnienia rozprowadzania książek i gazet do poszczególnych gromad, wytypowano z ramienia gm. spółdzielni kolportera, który zatknie się bezpośrednio z ludźmi pracy na wsi i uprzyścipleni nabycie do brzoj książki.

KOMUNIKAT Woj. Ośrodka Szkolenia Partyjnego

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego organizuje w dniu 8 bm. o godz. 17 w świetlicy Komitetu Miejskiego PZPR przy ul. Jana Tkaczowa odczyt pt.: „Partia bolszewików w walce o kolektywizację rolnictwa” (lata 1930—1934). W odczycie winni wziąć udział: aktywiści partii, wykładowcy, prelegenci, uczestnicy grup samokształcenia, aktywiści ZMP oraz innych organizacji masowych.

Czyn Pokoju parowozowni PKP. w Rzeszowie

Przód nadjeżdżającego parowozu uderzał w oczy umieszczonym na czerwonym tle białym napisem: „Parowóz Warszawski MD Rzeszów — 1. Maja Czyn Pokoju”.

Krótki, ale wymowny jest napis na parowozie — krótkie, ale wymowne są słowa tow. Szeligi, przekazującego naprawioną maszynę kierownikowi parowozowni — Stawniczanemu:

— Załoga warsztatów napraw średnich przekazuje w Czyn Pokoju wykonany poza planem parowóz. Przeszedł on przez naprawę rewizyjną i prace wykonane przy ujeździe mają wartość 18.200 zł. Przez przedterminowe oddanie go do ruchu osiągnęliśmy 8 tys. zł oszczędności. Później zabiera głos kier. Stawniczy. Dziękuję za załatwienie za przedterminowe wykonanie naprawy rewizyjnej i przekazanie parowozu do eksploatacji. Jeszcze kilkunastowie prze-

Rzeszowskie TPD przygotowuje szeroką akcję letnich wczasów dla młodzieży robotniczej i chłopskiej

Młodzież szkół TPD uczy się ze wzmocnionym zapałem, by z jak najlepszymi stopniami przejść do klas wyższych. W okręgu TPD trwają ożywione przygotowania do szerokiej akcji letnich wczasów, którą objęta zostanie młodzież robotnicza i chłopska.

Kolonie TPD-owskie, oprócz wypoczynku i rozrywek mają ściśle określony cel wychowawczy. Ich zadaniem jest pogłębienie i utrwalenie tych wszystkich wartości postępowego wychowania, które dziecko otrzymuje podczas nauki szkolnej. Celem kolonii TPD jest dalsze zacieśnienie i pogłębienie więzi młodzieży robotniczej i chłopskiej naszego województwa z dziećmi robotników i chłopów z innych okręgów kraju.

Nową formą wczasów młodzieżowych jest wprowadzenie przez rzeszowski okręg TPD t. zw. ośrodków kolonijnych, tj. punktów, skupiających razem kilka kolonii oddalonych od siebie nie dalej niż 4 do 5 km. Ośrodki takie uruchomione zostaną w Rymanowie, gdzie skupionych będzie 6 kolonii, w Łosiu (pow. Gorlice) 4 kolonie, w Bobowej — 3 kolonie i w Jędrzychowie — 3 ko-

lonie. Pojedyncze punkty kolonijne otwarte zostaną w Iwierzycach i w Dębach. Łącznie 11 kolonii TPD-owskich obejmie w ciągu dwu turnusów 2 tys. dzieci. Na 7 półkoloniach znajdzie opiekę 600 dzieci, 79 dzieciaków przygotowuje TPD na wsi wspólnie z ZMP i ZHP. Wiejskimi dziećmi opiekować się będą i finansować gminne rady narodowe.

Uczniowie szkół TPD szczególnie cieszą się z wyjazdu na kolonie do Gryfna (woj. szecińskiego) oraz do miejscowości klimatycznej w powiecie Jelenia Góra. Dzieci członków spółdzielni produkcyjnych i robotników PGR-ów w liczbie 500 skorzystają w lecie z organizowanych przez TPD wycieczek do Krakowa.

Do ośrodków kolonijnych w Rymanowie, Łosiu i in. przybędą kolonie młodzieży TPD-owskiej z innych okręgów. Przybędzie zorganizowana w trzy kolonie młodzież robotniczo-chłopska z Łodzi w łącznej liczbie 500 osób, z Opola — 500, z Zielonej Góry — 200, ze szecińskiego okręgu TPD — 700.

Ta duża liczba młodzieży korzystającej z kolonii TPD wymaga odpowiedniego zasobu wychowawców, bowiem na 20 dzieci przypada jeden wychowawca. Wychowawcy dla kolonii przygotowani są podług specjalności. Jedni będą mieli za zadanie właściwe wychowanie fizyczne młodzieży, inni prowadzenie zajęć przyrodniczo-krajoznawczych, jeszcze inni organizowanie prac społecznych młodzieży w tych terenach, gdzie będą

kolonie. Młodzież TPD-owska podczas letnich wczasów da swój wkład pracy społecznej dla okolicznych PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych.

Obecnie prowadzone są prace przygotowawcze w miejscowościach przewidzianych na kolonie. W Łosiu remontuje się 9 domów, a tamtejsza młodzież „SP” w ramach swych prac oczyszcza cały obiekt. Doprowadza się do porządku wille w Rymanowie i w okolicznym Desznie. Przygotowuje się pościel, koce i łóżka. Szczególnie bogate wyposażenie przygotowuje się dla ośrodka kolonijnego w Łosiu, gdzie TPD stale organizować będzie dziecięce wczasy.

Przygotowaniami organizacyjnymi objęte są również półkolonie. Dla nich typuje się opiekunów i wychowawców rekrutujących się przede wszystkim z trzecich i czwartych klas liceum pedagogicznego TPD.

Aktyw TPD dokłada wszelkich starań, by kolonie — zapewniając zdrowy, urozmaicony odpoczynek dzieciom robotników i chłopów woj. rzeszowskiego i innych dzielnic naszego kraju — spełniły również w całości doniosły postulat wychowania w kolektywie postępowego, samodzielnego człowieka — przyszłego budowniczego socjalizmu. (c. w.).

Pokój zwycięży wojnę

Pracownicy Centrali Spożywczej w Rzeszowie realizują zobowiązania obniżki kosztów własnych

Apel krakowskiego MHD obniżki kosztów własnych i wygospodarowania jak największych oszczędności w obrocie towarowym znalazł żywy odzew wśród pracowników placówek handlu upowszechnionego całego kraju.

Jedną z większych placówek handlowych na terenie Rzeszowa, które pierwsze podjęła to hasło jest Centrala Spożywcza, której pracownicy zobowiązali się w rb. obniżyć

koszty własne o 10.25 proc. oraz wypracować poważne sumy oszczędnościowe przez prowadzenie oszczędnej gospodarki, co przyczyni się do dalszej obniżki kosztów własnych o 3.61 proc.

Dziś po zakończeniu I kwartału możemy już wykazać osiągnięcia jakie uzyskała Centrala na odcinku realizacji podjętych zobowiązań.

W walce o pełną realizację podjętych zobowiązań pracownicy Centrali Spożywczej w Rzeszowie wykorzystali wszystkie unieruchomione do tej pory rezerwy, dając w ten sposób państwu ponad 1.686.826 zł. oszczędności.

Wygospodarowanie tak dużych oszczędności jest zasługą całej załogi i wszystkich ekspozytur terenowych, które również mają poważne osiągnięcia w dziedzinie obniżenia kosztów własnych.

Dużo oszczędności, bo aż 18.95 proc. w stosunku do ogólnej sumy wygospodarowanych przez Centralę kwot, uzyskano w kosztach osobowych przez redukcję zbędnych etatów i pełniejsze wykorzystanie sił pracowniczych.

Do obniżki kosztów własnych przyczyniło się m. inn. wykonanie sposobem gospodarczym wszelkich remontów biur i magazynów.

Duże możliwości obniżenia kosztów własnych wykryto w

transportie, zorganizowano bowiem biura transportu, co przyczyniło się do wykorzystania pełnych ładowności wozów transportowych i usprawnienia zaopatrzenia. Pełne wykorzystanie tonażu wozów dało 2.6 proc. oszczędności.

Ponadto poważne oszczędności uzyskano w materiałach biurowych i oświetleniu, obniżając w niektórych wypadkach wydatki nawet o 25 proc.

Wśród ekspozytur terenowych z dużym powodzeniem realizuje zobowiązania obniżenia kosztów własnych hurtownia w Krośnie, która w I kwartale zajęła pierwsze miejsce obniżając wszystkie koszty o 2.4 proc. Drugie miejsce z hurtowni terenowych zajęły hurtownie w Jarosławiu i Rzeszowie, które obniżyły koszty własne o 2.63 proc. Sukces ten osiągnęły hurtownie przez odpowiedzialną organizację pracy, terminowe rozprawienie towarów i właściwe prowadzenie gospodarki w swoich zakładach. (z)

MAJ 6 Niedziela

RZESZÓW
Dzielnica nocna: Apteka Społeczna Nr 4 plac Stalina 1.
Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzka 6, tel. 10-00
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

Teatr
PAŃSTWOWY TEATR RZESZOWSKI: „Obcy Cień” — K. Simonowa. — początek o godz. 19.
kina
RZESZÓW — Apollo: Za cenę życia
RZESZÓW — Zachęta: Baryteczka

Na ukoś

„Kombinowany” obiad

Dotychczas w stolówkach na terenie Rzeszowa wydawane były obiady popularne, domowe i klubowe. Wiedzą zresztą o tym dobrze ludzie pracy, korzystający z posiłków w gastronomiach rzeszowskich, a niektórzy nawet czasami chętną spożywane w nich obiady.

Kierownictwo Gospody Nr. 1 w Rzeszowie, troszczy się również o swych klientów i w dniu 4 maja br. wprowadziło czwarty rodzaj obiadów, nazwijmy ich „kombinowane”. Jest to oczywiście podwójna kombinacja. Czyli, że konsument kombinuje dania obiadowe, a kierownictwo zapłate.

Nasi znajomi, którzy spożywają codziennie obiady w Gospodzie Nr. 1 — i nie nie mówią, chociaż dostają nie świeży sznyceł z dżorsza — poprosili obiad, z tym, że pierwsze danie z klubowego, a drugie z domowego. Nie było to nic groźnego. Obiad tym razem wyjątkowo im smakował. Cały urok przysnął wkrótce po przedstawieniu rachunku przez kelnera, który liczył ce-

nę za cały obiad domowy, tj. 3 zł. plus 1.20 za zupę z klubowego, twierdząc, że kierownictwo tak mu poleciło zainkasować. Uważamy, że kierownictwo Gospody nr. 1 pomyliło się. Oczywiście że szkoda konsumenta. Kombinacja wcale nie chłubna. (Traw.)

Filmy popularno-naukowe

W ramach obchodu Dni Oświaty, Książki i Prasy, Okręgowy Zarząd Kin w Rzeszowie organizuje w kinie „Apollo” wyświetlanie filmów popularno-naukowych.

Tematy filmów wraz z prelekcjami zainteresują wszystkich. Prelekcje organizuje Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Filmy wyświetlane będą o godz. 16 w dniach od 7 do 13 bm. Tematy filmów będą codziennie zmieniane. Bilety w cenie 1 zł 35 gr. (ip)

Rzeszowski notatnik reporterów

W dniu 8 maja w sali Teatru Ziemi Rzeszowskiej, odbędzie się występ znakomitej śpiewaczki Wandy Wermińskiej, artystki Opery Warszawskiej i laureata międzynarodowego konkursu Chopinowskiego Waldemara Maciszewskiego.

Akompaniują W. Klimowiczowa. W programie muzyka starych mistrzów. Słowo wiążące wygłosi J. Grybós.

W Rzeszowie, 5maja br. ... odbyło się uroczyste otwarcie nowego wybudowanego budynku przy ul. Chopina 23 w którym znajdzie pomieszczenie Zarząd Okręgowy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

W miasteczkach pow. rzeszowskiego wybudowano w ub. sezonie 300 mb. ulic i 365 mb. chodników, założono zieleńce o pow. 8.800 m kw. odbudowano cegielnię i odremontowano 3 budynki mieszkalne.

Prac tych dokonano z kredytów Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, którego zasadniczym zadaniem jest poprawa warunków bytu ludzi pracy. (3689).

Ochotnicza Straż Pożarna w Nowej Wsi przystąpiła do intensywnej pracy. Postarano się już o motopompę i ostatnio poczyniono starania o ubrania strażackie. (3642). St. M.

Polski Związek Motocyklistów w Rzeszowie, zawiadany uczestników kursu samochodowo-motocyklowego, że praktyczna nauka jazdy rozpoczęła się w dniu 5 bm. Wszyscy uczestnicy kursu powinni się zgłosić w biurze PZM przy ul. Żofii Chrzczanowskiej 16.

W dniu 15 bm. rozpocznie się nowy kurs samochodowo-motocyklowy organizowany przez PZM Okręg w Rzeszowie.

Zgłoszenia przyjmuje się w biurze PZM ul. Żofii Chrzczanowskiej od godz. 9—13 i od 14—18 (tel. 16-51).

Dziś o godz. 16.30 na stadionie ZS Gwardia, Stal rozegra spotkanie z Ogniwem.

Stal występuje w następującym składzie: Lubinski, (Kocuz) — Bukala, Kieś — Deszkiewicz, Niedzielski, Gąsior — Pajak, Kura, Kędra, Kościółek, Czech (rez. Szczygiel).

W dniu dzisiejszym sekcja motorowa rzeszowskiego Ognia, organizuje raid motocyklowy na dystansie 82 km. Raid odbywa się w ramach pierwszego kroku motocyklowego.

Trasa raidu biegnie od Rzeszowa, przez Kolbuszową — Sędziszów — do Rzeszowa. Start do raidu nastąpi o godzinie 9-tej przed boiska Spójni na Staromieściu.

Z wielkiej manifestacji 1-szo majowej w Rzeszowie

Wielka manifestacja pierwszo majowa stała się w roku bieżącym wspaniałym przeglądem zwartości społeczeństwa rzeszowskiego wokół władzy ludowej, stała się wyrazem woli walki o pokój i plan 6-letni w wielkim Froncie Narodowym. Na ulicach miast i wsi setki tysięcy obrońców pokoju i budowniczych socjalizmu demonstrowało swoją jedność z obozem postępu, któremu przewodzi Związek Radziecki i Wielki Stalin.

1 Maja jeszcze bardziej zmobilizował masy pracujące Ziemi Rzeszowskiej do realizacji wspaniałych planów produkcyjnych, które przekształcą nasz kraj w kwitnącą Polskę socjalistyczną.

Dzień 1 Maja zaktywizował jednocześnie masy pracujące Ziemi Rzeszowskiej do jeszcze bardziej wyteżonej i nieugiętej walki o pokój, o szczęście naszej Ojczyzny i naszego narodu.

W imponujących pochodach pierwszomajowych nie zabrakło nikogo. Obok robotnika szedł chłop pracujący, obok inteligenta rzemieślnik. Dzień 1 Maja był dowodem jedności naszego narodu, przekształcającego się w naród socjalistyczny, był przeglądem sił krzepnącego z każdym dniem Frontu Narodowego.

Nad zwartymi szeregami demonstrantów, powiewały w wiosennym wietrze czerwone i biało-czerwone sztandary, wykwiły transparenty z hasłami głoszącymi niezłomną przyjaźń z potężnym Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, głoszącymi miłość do wielkiego nauczyciela i wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina, głoszącymi przywiązanie do naszej Partii i jej przywódcy Bolesława Bieruła.

Transparenty te jednocześnie glosiły nienawiść i pogardę do podpalaczy świata i ludobójców — imperialistów amerykańskich.

Dzień 1 Maja był radosnym świętem mas pracujących naszego województwa. Poniżej podajemy opis zdjęć zamieszczonych w fotomontażu:

1. Fragment trybuny: I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie, tow. Jan Płasiński, przewodniczący WRN tow. Geraga, członkowie egzekutywy oraz przodownicy z rzeszowskich zakładów pracy podczas defilady pierwszomajowej w Rzeszowie.

2. Członkowie egzekutywy KW PZPR w Rzeszowie podczas pochodu.

3. 9. 11. Defiladę w Rzeszowie poprzedziła demonstracja społeczeństwa rzeszowskiego na blińcach, gdzie przemawiał I sekretarz KW PZPR tow. Płasiński.

4. 14. Młodzież rzeszowska w barwnych strojach ludowych tańczy przed trybuną.

5. 6. Tłumy demonstrantów przechodzą przed rzeszowską trybuną. Za robotnikami idą chłopki w strojach ludowych.

8. Czołówka pochodu w Rzeszowie. Poczty sztandarowe.

7. 10. Demonstracja pierwszomajowa w Krośnie.

12. Pracownicy Miejskiego Handlu Detalicznego w Rzeszowie.

13. 16. Szczególnie pięknie wypadła defilada sportowców w Rzeszowie.

15. Churchill, Truman i Tito. Wśród drwin i śmiechów przejeżdżały przed rzeszowską trybuną kukły imperialistów.

17. 18. Pochód pierwszomajowy w Przemyślu.

